

Mała orkiestra nadziei – Bułat Okudźawa Piotr Machalica

Wesołych trąbek słycać granie -
Nateżasz ucho, równasz krok,
A słowa same jak motyle
Sfruwiają z warg i lecą w mrok
Któż nam wesołą piosnkę przysłał,
Choć mgła i rzeką płynie kra?
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!

W latach pożegnań, w ciężkiej dobie
Żelazny deszcz tysiącem strug
Zacinał ostro w nasze twarze
I w karki bezlitośnie tłukł
Kiedy ochrypną już dowódcy,
Kto u żołnierzy posłuch ma?
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!

Pogięte trąby i puzony,
Pękł doboszowi w bębnie szew,
Flecista drutem flet obwiązał,
Lecz każdy pręży się jak lew!
Łatany strój, instrument kiepski,
Ale najwięcej zbiera braw
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!
Nadziei maleńka orkiestra,
Co pod batutą serca gra!





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych